

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch**

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M. (1), A. K. (1) i K. M. (2)

przeciwko (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki K. M. (1) kwotę **70.000** (siedemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- od kwoty 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych od dnia 12 stycznia 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

- od kwoty 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych od dnia 19 grudnia 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

II. zasądza od pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki K. M. (2) kwotę **15.000** (piętnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 12 stycznia 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

III. zasądza od pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę **10.000** (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 12 stycznia 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

IV. w pozostałej części powództwo K. M. (1), K. M. (2) i A. K. (1) oddala,

V. zasądza od pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki K. M. (1) kwotę 1.012,76 (jeden tysiąc dwanaście złotych i siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VI. zasądza od pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki K. M. (2) kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

VII. zasądza od pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

VIII. nakazuje pobrać od pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 4.725 (cztery tysiące siedemset dwadzieścia pięć) złotych tytułem opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni oraz kwotę 1.496,98 (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem części wynagrodzenia biegłych J. S. i M. M. (1), pokrytego tymczasowo z sum Skarbu Państwa,

IX. odstępuje od obciążania powódki K. M. (1) częścią wynagrodzenia biegłych J. S. i M. M. (1), przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt I C 81/14**

## UZASADNIENIE

W dniu 16 stycznia 2014r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew K. M. (1), A. K. (1) i K. M. (2) przeciwko pozwanemu (...) S.A. Oddział w Polsce o zasądzenie zadośćuczynienia. Powodowie wnieśli o zasądzenie: na rzecz K. M. (1) kwoty 55.000 zł, K. M. (2) kwoty 15.000 zł i A. K. (1) kwoty 10.000 zł - tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 446 par. 4 kc, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013r do dnia zapłaty. Ponadto, o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powodów podniósł, że w dniu 15 czerwca 2013r. na trasie L.-K. miał miejsce wypadek drogowy, w którym poniósł śmierć W. M. – ojciec K. M. (1), a dziadek A. K. (1) i K. M. (2). Sprawcą zdarzenia był D. G., który za ten czyn został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Węgrowie, wydanym w sprawie II K 541/13. Pojazd, którym kierował sprawca wypadku był ubezpieczony w (...) S.A. Oddział w Polsce. Pozwany decyzją z dnia 20 grudnia 2013r dokonał wypłaty zadośćuczynienia na rzecz K. M. (1) kwoty 10.000 zł. Zdaniem pełnomocnika powódki, była to kwota zbyt niska, niewspółmierna do poniesionych cierpień. Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz A. K. (1) i K. M. (2), powołując się na brak dokumentacji potwierdzającej, iż pomiędzy zmarłym a uprawnionymi zachodziła szczególna więź emocjonalna uzasadniająca przyznanie zadośćuczynienia.

Pełnomocnik powodów podniósł, że powódkę K. M. (1) ze zmarłym ojcem łączyły bardzo silne więzy emocjonalne. W. M. był dla córki autorytetem, zawsze mogła liczyć na jego wsparcie. Kiedy powódka dowiedziała się o nieplanowanej ciąży, ojciec zaoferował jej pomoc i opiekę. Dbał, aby dobrze się odżywała, podtrzymywał na duchu w trudnych dla niej momentach, zwłaszcza wówczas, gdy okazało się, że nie może liczyć na pomoc ze strony ojca dziecka. Dzięki pomocy ojca powódce udało się ukończyć liceum, zdać maturę i usamodzielnic się. W 2008r wraz z córką K. i synem A. wyprowadziła się od rodziców. Pomimo zmiany miejsca zamieszkania kontakty powódki z ojcem były bardzo bliskie. W. M. bardzo często odwiedzał córkę, czasami nawet pomieszkiwał u niej tydzień albo dwa. Zmarły był znany wśród sąsiadów i rodziny jako tzw. złota rączka. Dzięki jego umiejętnościom powódka nigdy nie musiała troszczyć się o bieżące naprawy w domu. Więzy łączące powódkę i W. M. były na tyle silne, że osobiście uczestniczyła ona w przygotowaniu ciała ojca do uroczystości pogrzebowej.

W. M. pozostawał także w bardzo bliskiej relacji z wnukami. Grał z wnukami w karty, oglądał programy przyrodnicze, zabierał na spacer, przygotowywał posiłki. Ojciec powódki był obecny we wszystkich najważniejszych momentach życia małoletniej powódki K. M. (2), widział jak stawia pierwsze kroki, słyszał jej pierwsze słowa. Uczestniczył także w chrzcie świętym K. oraz w pierwszym dniu w przedszkolu. To dziadek nauczył K. jeździć rowerem, a także woził na sankach, które oczywiście sam kupił. Zamontował w domu huśtawkę, na której bujał K. M. (2), a później A. K. (1). W. M. zawsze przywoził wnuczce jakiś drobiazg, do dziś K. M. (2) ma na parapecie porcelanowe figurki lalek, których nie daje nikomu dotknąć „bo to od jej kochanego dziadka”. Specjalnie dla niej W. M. odrestaurował dziecinny regalik, poświęcając na to wiele godzin pracy. Powódka była pierwszą wnuczką dziadka i dostała od niego najwięcej

miłości. Należy podkreślić, że dziadek pełnił szczególną rolę w życiu wnuków, gdyż w rzeczywistości zastępował im ojców, na których nigdy nie mogli liczyć. W chwili śmierci dziadka wnuki były już na tyle dojrzałe emocjonalnie, żeby odczuwać ból, cierpienie, poczucie straty. K. miała wówczas 11 lat, zaś A. 7. Powódka podkreśliła, że pomiędzy wnukami a dziadkiem była bardzo silna więź emocjonalna.

W dniu 31 marca 2014r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego. W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. Oddział w Polsce w Likwidacji wniósł o wezwane do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, na podstawie art. 194 par. 1 i 2 kpc (...) z siedzibą przy ul. (...), Republika Czeska, zarejestrowanej w rejestrze handlowym w Sądzie w P. pod numerem (...), działającej przez oddział w Polsce – (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.. Z ostrożności procesowej pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Zdaniem pozwanego, strona powodowa nie udowodniła, aby pomiędzy powodami a zmarłym W. M. istniała szczególna więź uzasadniająca zasądzenia zadośćuczynienia w ogóle, a w szczególności w żądanej kwocie. Pozwany podniósł, że brak jest w pozwie dowodów pozwalających na określenie indywidualnego stopnia cierpienia psychicznego, czy też rozmiarów krzywdy, które stanowiłyby podstawę do zapłaty zadośćuczynienia. W szczególności nie udowodniono, w jaki sposób śmierć W. M. wpłynęła na aktywność życiową i kondycję psychiczną powódki. Podniesiono również, że powodowie nie mieszkali razem z W. M., który pracował na budowach i nie mógł spędzać dużo czasu z córką i wnukami. Powódka mieszkała w odległości 32 km od miejsca zamieszkania ojca, który nie miał samochodu i w związku z powyższym nie mógł pokonywać tej odległości zbyt często. Pozwany podniósł także, że relacje panujące w rodzinie nie były aż tak bliskie i serdeczne jak to opisuje powódka.

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2014r Sąd Okręgowy w Siedlcach na podstawie art. 194 par. 1 kpc wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. (k. 77).

(...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew nie kwestionowało swojej legitymacji biernej oraz swojej odpowiedzialności, ale wniosło o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Zdaniem pozwanego, strona powodowa nie udowodniła, aby pomiędzy powodami a zmarłym W. M. istniała szczególna więź uzasadniająca zasądzenia zadośćuczynienia w ogóle, a w szczególności w żądanej kwocie. Pozwany podniósł, że brak jest w pozwie dowodów pozwalających na określenie indywidualnego stopnia cierpienia psychicznego, czy też rozmiarów krzywdy, które stanowiłyby podstawę do zapłaty zadośćuczynienia. W szczególności nie udowodniono, w jaki sposób śmierć W. M. wpłynęła na aktywność życiową i kondycję psychiczną powódki. Podniesiono również, że powodowie nie mieszkali razem z W. M., który pracował na budowach i nie mógł spędzać dużo czasu z córką i wnukami. Powódka mieszkała w odległości 32 km od miejsca zamieszkania ojca, który nie miał samochodu i w związku z powyższym nie mógł pokonywać tej odległości zbyt często. Tym samym zupełnie nieudowodnione są twierdzenia strony powodowej jakoby zmarły uczestniczył w każdym istotnych wydarzeniach z życia jej dzieci, czy też regularnie spędzał z nią czas. Pozwany podniósł także, że relacje panujące w rodzinie nie były aż tak bliskie i serdeczne jak to opisuje powódka.

Pismem z dnia 11 grudnia 2014r. pełnomocnik powodów rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie na rzecz powódki K. M. (1) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013r. do dnia zapłaty (k. 151-152).

W odpowiedzi na rozszerzenie powództwa pełnomocnik pozwanego wniósł o jego oddalenie w całości, także w rozszerzonej części (k. 158-159).

W piśmie z dnia 13 października 2015r, które złożone zostało do akt sprawy na rozprawie w dniu 28 października 2015r, pełnomocnik powódki K. M. (1) ponownie rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 110.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 80.000 zł od dnia 13 grudnia 2013r do dnia zapłaty, zaś od kwoty 30.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty (k. 194).

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 15 czerwca 2013r. na trasie L.-K., gmina L., w powiecie (...), w województwie (...), kierując samochodem marki A. (...) nr rej. (...) D. G., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie obserwował drogi przed kierowanym przez siebie pojazdem i nie zauważył jadącego przed nim w tym samym kierunku rowerzysty W. M., w następstwie czego uderzył w niego przodem swojego samochodu, powodując u niego obrażenia ciała w postaci ran tłuczonych tułowia, wylewów podskórnych głowy, wieloodłamowych złamań kości podstawy czaszki z dużym rozejściem odłamów kostnych, krwawieniem do przestrzeni przedoponowej, rozerwaniem opon mózgowych, tkanki mózgowej, złamania żeber o większym natężeniu po stronie prawej, z ogniskowym rozerwaniem opłucnej ściennej, stłuczenia mięszu płucnego, stłuczenia wątroby, rozległego złamania kości kręgosłupa szyjnego i piersiowego, z rozerwaniem opon rdzeniowych, wylewów krwawych w obrębie powierzchni tylnej tułowia, kończyn dolnych, zamkniętego złamania kości ramienia lewego, otarcia naskórka i zasinień, które to obrażenia skutkowały jego zgonem na miejscu.

Sprawca zdarzenia został uznany winnym i skazany za powyższy czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w Węgrowie, wydanym w dniu 8 października 2013r, w sprawie II K 541/13 (k. 131-131v wyrok Sądu Rejonowego w Węgrowie, załączone akta Sądu Rejonowego w Węgrowie sygn. akt II K 541/13).

Z dniem 1 stycznia 2013r. nastąpiło przeniesienie portfela ubezpieczeń (...) S.A.) z siedzibą w P., działająca przez (...) S.A. Oddział w Polsce, na skutek czego zobowiązania pozwanej względem powoda przeszły na (...)z siedzibą przy ul. (...), Republika Czeska, zarejestrowanej w rejestrze handlowym w Sądzie w P.pod numerem (...), działającej przez Oddział w Polsce - (...)Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna).

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2014r Sąd Okręgowy w Siedlcach na podstawie art. 194 par. 1 kpc wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...)S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. (k. 77).

W. M. był ojcem K. M. (1), a dziadkiem dla A. K. (1) i K. M. (2).

W. M. był dla córki autorytetem, zawsze mogła liczyć na jego wsparcie. Kiedy powódka dowiedziała się o nieplanowanej ciąży ojciec zaoferował jej pomoc i opiekę. Dbał aby dobrze się odżywiła, podtrzymywał na duchu w trudnych dla niej momentach, zwłaszcza wówczas gdy okazało się, że nie może liczyć na pomoc ze strony ojca dziecka. Dzięki pomocy ojca powódce udało się ukończyć liceum, zdać maturę i usamodzielnić się. W 2008r wraz z córką K. i synem A. wyprowadziła się od rodziców. Pomimo zmiany miejsca zamieszkania kontakty powódki z ojcem były bardzo bliskie. W. M. odwiedzał córkę, czasami nawet pomieszkiwał u niej tydzień albo dwa. Zmarły był znany wśród sąsiadów i rodziny jako tzw. złota rączka. Dzięki jego umiejętnościom powódka nigdy nie musiała troszczyć się o bieżące naprawy w domu.

W. M. pozostawał także w bardzo bliskiej relacji z wnukami. Grał z wnukami w karty, oglądał programy przyrodnicze, zabierał na spacer, przygotowywał posiłki. Ojciec powódki był obecny we wszystkich najważniejszych momentach życia małoletniej powódki K. M. (2). To dziadek nauczył K. jeździć rowerem. W. M. zawsze przywoził wnuczce jakiś drobiazg. Specjalnie dla niej W. M. odrestaurował dziecinny regalik, poświęcając na to wiele godzin pracy. Dziadek pełnił szczególną rolę w życiu wnuków, gdyż w rzeczywistości zastępował im ojców, na których nigdy nie mogli liczyć. W chwili śmierci dziadka wnuki były już na tyle dojrzałe emocjonalnie, żeby odczuwać ból, cierpienie, poczucie straty.

Śmierć W. M. była dla powodów nieoczekiwana, tragiczna i dotkliwa w skutkach. Wywołała gwałtowne i niezwykle przykre emocje. Smutek, żal, poczucie krzywdy i tęsknota towarzyszą im do dnia dzisiejszego. Więzy emocjonalne powodów z ojcem i dziadkiem – były serdeczne, oparte na przywiązaniu i poczuciu bezpieczeństwa. Cierpienia psychiczne występujące bezpośrednio u powodów po śmierci W. M. były nasilone. Śmierć ojca i dziadka spowodowała u powodów zagubienie, smutek, utratę poczucia bezpieczeństwa. W początkowym okresie ich poczucie krzywdy było znaczenie nasilone.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: odpisów skróconych aktów urodzenia (k. 16, 17), pisma o przyznaniu zadośćuczynienia z dnia 20 grudnia 2013r. (k. 39), zeznań świadków J. J. i A. K. (2) zarejestrowanych na

rozprawie w dniu 7 października 2014r., protokołu oględzin pojazdu marki M. (...) z dnia 15 czerwca 2013r (k. 4-5v), protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego z dnia 15 czerwca 2013r. (k. 9-10v), protokołu oględzin pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z dnia 15 czerwca 2013r (k. 23-24v), opinii Nr (...) z dnia 29 czerwca 2013r. biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. K. (k. 48-56), wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie z dnia 8 października 2013r. (k. 131-131v) zawartych w załączonych aktach Sądu Rejonowego w Węgrowie sygn. akt II K 541/13, opinii biegłego do spraw ruchu drogowego J. S. (k. 165-177), opinii biegłej z zakresu psychologii M. M. (2) (k. 205-210v), oraz zeznań stron.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Art. 35 w/w ustawy stanowi natomiast, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Nie ulega zatem wątpliwości, że co do zasady ciąży na pozwanym (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. obowiązek odszkodowawczy, ponieważ właściciel pojazdu, którym kierował sprawca wypadku zawarł z pozwanym towarzystwem umowę ubezpieczenia w zakresie oc i okres odpowiedzialności obejmował datę wypadku, tj. dzień 15 czerwca 2013r.

Zgodnie z art. 446 par. 1 kc „jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł”. Ustawą z dnia 30 maja 2008r o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, dodany został do art. 446 kc paragraf 4 o treści: „sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Zatem zobowiązany do naprawienia szkody na podstawie art. 446 par. 4 kc jest podmiot, który ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji śmierć bezpośrednio poszkodowanego.

Przewidziane w art. 446 par. 4 kc zadośćuczynienie ma kompensować uszczerbek niemajątkowy doznanym przez najbliższych członków rodziny zmarłego. Kompensacji podlega krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Zadośćuczynienie pieniężne przyznane na podstawie art. 446 par. 4 kc ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych członków rodziny będących wynikiem śmierci najbliższej osoby, a także ma pomóc im przystosować się do nowej rzeczywistości. Kwestia zadośćuczynienia pieniężnego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż szkoda niemajątkowa jest bardzo trudna do ustalenia i wymierzenia. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu, odnośnie wysokości zadośćuczynienia jedynie pomocniczo można się odwołać do orzecznictwa dotyczącego art. 445 kc. Wynika to z faktu, że art. 446 par. 4 kc nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 (IV CR902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010r (I ACa 178/10) – mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu i zakładu ubezpieczeń. Tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznaną ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Nie oznacza to jednak, że nie należy brać pod uwagę takich okoliczności jak: poczucie osamotnienia, cierpienie moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby

najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, stopień w jakim pozostali członkowie rodziny będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy. Należy za Sądem Apelacyjnym w Łodzi powtórzyć, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmogoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Z zeznań złożonych przez świadków zeznań, a także pozostałego materiału dowodowego, wynika bez najmniejszych wątpliwości, iż poczucie krzywdy i cierpienie powodów po stracie ojca i dziadka było duże. Śmierć W. M. była dla powodów nieoczekiwana, tragiczna i bardzo dotkliwa. Wywołała gwałtowne i niezwykle przykre emocje.

Nie ma żadnych obiektywnych kryteriów pozwalających na ocenę i różnicowanie rozmiaru bólu spowodowanego śmiercią ojca bądź dziadka, ale w okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w przypadku powódki K. M. (1) więzi z ojcem były serdeczne, oparte na przywiązaniu i poczuciu bezpieczeństwa.

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew podniósł, że śmierć ojca nastąpiła po okresie, w którym miały miejsce istotne zmiany w charakterze relacji między członkami rodziny. K. M. (1) była osobą dorosłą, po urodzeniu dzieci w 2008r. wyprowadziła się z domu rodzinnego, co przyniosło skutki w postaci rozluźnienia relacji pomiędzy córką a ojcem. K. M. (1) była również skonfliktowana z matką. W ocenie Sądu, sam fakt zmiany relacji pomiędzy córką, która opuszcza wspólne miejsce zamieszkania, nie oznacza automatycznie zmniejszenia więzi pomiędzy tymi osobami. Jak podniesiono powyżej, W. M. uczestniczył w życiu rodzinnym K. M. (1). Należy podkreślić, iż więzi łączące rodziców i dzieci są jednymi z najsilniejszych, jakie występują w relacjach międzyludzkich.

Powyższe ustalenia znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków J. J. i A. K. (2). W relacje pomiędzy powódką a jej ojcem były prawidłowe, wspierali się wzajemnie i dbali o siebie. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadków, albowiem są one, w ocenie Sądu, szczerze, spójne i logiczne, a nadto żadna ze stron nie zgłaszała co do nich jakichkolwiek zastrzeżeń. Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania samej powódki. Znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w opinii psychologicznej. Co do tej ostatniej wskazać należy, iż w przekonaniu Sądu biegła psycholog M. M. (1) dokonała analizy dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz przeprowadziła badania psychologiczne powodów zgodnie z doświadczeniem zawodowym oraz wskazaniem wiedzy z zakresu dziedziny, którą reprezentują. Następnie wyciągnęła adekwatne i logiczne wnioski. Przedmiotowa opinia jest jasna i wyczerpująca, dlatego należy je podzielić i uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy. W ocenie Sądu, dopuszczalne było oparcie rozstrzygnięcia na wnioskach opinii biegłej sądowej psycholog M. M. (1). Wnioski opinii zostały oparte o akta sprawy, akta Sądu Rejonowego w Węgrowie II K 541/13, oraz badanie powodów. Zdaniem Sądu, w realiach niniejszej sprawy nie występowały okoliczności, które przemawiałyby za dopuszczeniem kolejnych opinii biegłych, gdyż wszystkie niezbędne zagadnienia zostały wszechstronnie wyjaśnione w opiniach już w sprawie sporządzonych.

Należy także podkreślić, iż jak wynika z opinii biegłego ds. ruchu drogowego J. S. (k. 165-177), W. M. nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia. Sąd w całości podzielił wnioski biegłego w tym zakresie.

W tym miejscu podnieść należy, iż życie ludzkie nie ma ceny. Nie można bowiem wyrazić i ustalić w sposób ekonomiczny powstałej w związku z tym krzywdy, tym bardziej, gdy śmierć osoby bliskiej ma charakter nagły, nieprzewidywany i spowodowana jest wyłącznie działaniem osoby drugiej. Dolegliwości psychofizyczne powstałe w związku z taką tragedią nie koniecznie muszą się tu przejawiać w jakiejś chorobie. Chodzi o sam fakt i o powstałe w związku z tym cierpienie - pustkę, lęk i samotność, które są oczywiste. Nie sposób nie zauważyć, iż tego typu sprawy mają charakter bardzo ocenny. Sąd ustalając kwotę zadośćuczynienia nie dysponuje żadnymi wskazówkami, czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Orzeczenia innych sądów mogą dać jedynie wskazówki w tym zakresie. Jednakże subiektywny charakter krzywdy nie pozwala na mechaniczne kierowanie się nimi nawet w bardzo zbliżonych okolicznościach. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy także traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej.

Ma ono służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Przy czym ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006r. (sygn. akt I CSK 159/05), przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Jak z kolei zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 lutego 2004r. (sygn. akt II ACa 641/03), podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić również wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, niepubl.).

Z uwagi na powyższą argumentację Sąd uznał, iż kwotą należnego powódce K. M. (3) zadośćuczynienia winna być kwota 80.000 zł. Biorąc pod uwagę, że jej roszczenie zostało dotychczas zaspokojone do kwoty 10.000 zł, Sąd zasądził na rzecz jej dodatkowo kwotę **70.000 zł**. W przypadku powódki K. M. (2) absolutnie niewygórowaną kwotą jest dochodzona kwota **15.000 zł**, zaś w przypadku A. K. (1) – kwota **10.000 zł**. Zatem w przypadku małoletnich powodów, ich roszczenia zostały uwzględnione w całości. Powództwa K. M. (1) ponad kwotę 70.000 zł jako wygórowane i nieudowodnione zostało oddalone.

Zgodnie z przepisami ustawy, pozwany miał 30 dni na przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego i ewentualną wypłatę świadczeń. W ocenie Sądu, dla przyznania ewentualnych odsetek nie powinien być decydujący dzień 20 grudnia 2013r, kiedy to pozwany odmówił wypłaty świadczeń. Winno być ono spełnione w ciągu 30 dni od daty zgłoszenia szkody i w ocenie Sądu Okręgowego nie istniały żadne uzasadnione podstawy do tego, aby w terminie tym odmówić powodom wypłaty zadośćuczynienia. Wniosek o przyznanie i wypłatę stosownego zadośćuczynienia wpłynął do pozwanego w dniu 12 grudnia 2013r. Oznacza to, że w terminie do dnia 11 stycznia 2014r pozwany winien wypłacić powodom adekwatne do odniesionej przez nich krzywdy zadośćuczynienie. Dlatego też od pierwotnie dochodzonej w pozwie przez powódkę K. M. (1) kwoty 55.000 zł, Sąd przyznał odsetki ustawowe od pierwszego dnia po upływie 30 dni na przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego, tj. od dnia 12 stycznia 2014r do dnia zapłaty, a od kwoty 15.000 zł po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa. Pismo zostało doręczone w dniu 11 grudnia 2014r, a zatem odsetki ustawowe należało przyznać od dnia 19 grudnia 2014r do dnia zapłaty. W przypadku obu małoletnich powodów, odsetki ustawowe należało przyznać od pierwszego dnia po upływie 30 dni od daty zgłoszenia roszczenia, tj. od dnia 12 stycznia 2014r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Powódka K. M. (1) dochodziła zadośćuczynienia w kwocie 110.000 zł, a zasądzona została na jej rzecz kwota 70.000 zł, co oznacza, że wygrała sprawę w 64%. Zatem w odniesieniu do powódki K. M. (1), pozwany wygrał sprawę w 36%. Na rzecz każdej ze stron, w przypadku uwzględnienia w całości jej stanowiska, należała się kwota 3.617 zł (koszty zastępstwa procesowego i opłata skarbową od pełnomocnictwa). Biorąc pod uwagę, w jakim procencie każda ze stron przeforsowała swoje stanowisko, powódce K. M. (1) należała się kwota 2.314,88 zł, zaś pozwanemu kwota 1.302,12 zł. Stosunkowe rozdzielanie tych kosztów doprowadziło do zasądzenia na rzecz powódki różnicy powyższych kwot, tj. kwoty 1.012,76 zł. Roszczenia K. M. (2) i A. K. (1) zostały uwzględnione w całości, a zatem w związku z wysokością dochodzonego roszczenia należały im się odpowiednio kwoty – 2.400 zł i 1.200 zł.

Łącznie powodowie dochodzili kwotę 135.000 zł, a zasądzona została na ich rzecz kwota 95.000 zł, co oznacza, że wygrali sprawę w 70-ciu procentach. Pełna opłata od pozwu wynosiła 6.750 zł (powodowie byli od niej zwolnieni),

a zatem od pozwanego należało pobrać na rzecz Skarbu Państwa 70% tej kwoty, tj. 4.725 zł. Koszt opinii biegłych, pokrytych tymczasowo z sum Skarbu Państwa, wyniósł łącznie 2.138,55 zł, a zatem pozwany winien zrefundować te koszt do kwoty 1,496,98 zł.

Z uwagi na sytuację majątkową powódki K. M. (1), Sąd na podstawie art. 102 kpc zwolnił ją od obowiązku ponoszenia części kosztów wynagrodzenia biegłych od oddalonego powództwa.